

Sygn. akt **II AKa 169/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Mania
Sędziowie:	SA Bogumiła Metecka-Draus (spr.) SA Stanisław Kucharczyk
Protokolant:	sekr. sądowy Emilia Biegańska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Bogusławy Zapaśnik

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2012 r. sprawy:

- 1) **J. W.**,
- 2) **J. G. (1)**,
- 3) **J. T.**,

oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 16 marca 2012 r., sygn. akt II K 31/10

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonych za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze po 1/3 części i wymierza im opłaty za to postępowanie: J. W. i J. G. (1) w kwocie po 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, a J. T. 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych.

Stanisław Kucharczyk Andrzej Mania Bogumiła Metecka-Draus

**Sygn. akt II AKa 169/12**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 marca 2012r., sygn. III K 31/10 Sąd Okręgowy w Koszalinie:

1. uznał oskarżonego J. W., w zakresie zarzucanego mu czynu, opisanego

w punkcie I oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od 2 września 1999r. do 4 lutego 2003 roku w K. pełniąc funkcję Prezesa Regionalnej Spółdzielni (...) w K., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, mimo braku zapotrzebowania członków Spółdzielni, poprzez posługiwanie się sfałszowanymi poleceniami przelewów, fakturami i dokumentami z danymi co do rzeczywistego dokonania płatności z tytułu poniesionych nakładów inwestycyjnych, przedłożonych w Punkcie Obsługi Banku (...) w S., mających istotne znaczenie dla uzyskania środków kredytowych, pochodzących z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego:

- wyłudził środki kredytowe przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 30.12.1999r. na budowę budynku mieszkalnego w K. przy ul. (...), wypłacone w łącznej kwocie 2.554.000zł, z których niezgodnie przeznaczeniem wykorzystano środki w kwocie 419.355,93zł;

- wyłudził środki kredytowe przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 10.10.2000r. na budowę budynku mieszkalnego w K., wypłacone w łącznej kwocie 3.593.000zł, z których niezgodnie z przeznaczeniem wykorzystano środki w kwocie 674.458,75zł;

- wyłudził środki kredytowe przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 11.06.2001r. na budowę budynku mieszkalnego wG., wypłacone w łącznej kwocie 1.374.000zł, z których niezgodnie z przeznaczeniem wykorzystano środki w kwocie 283.659,85zł;

- wyłudził środki kredytowe, przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 27.07.2001r. na budowę budynku mieszkalnego w K. przy ul. (...), wypłacone w łącznej kwocie 3.542.051,33zł, z których niezgodnie z przeznaczeniem wykorzystano środki w kwocie 363.918,25zł;

- wyłudził środki kredytowe, przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 5.11.2002r. na budowę budynku mieszkalnego w Ś., wypłacone w łącznej kwocie 227.131,95zł, z których niezgodnie z przeznaczeniem wykorzystano środki w kwocie 114.042,11 zł; przy czym łączna wartość wyłudzonych środków kredytowych wyniosła 11.290.183,28zł, czym działał na szkodę Banku (...) w W., tj. przestępstwa z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§ 1 kk i art. 297§1 kk przy zastosowaniu art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 294§1 kk w zw. z art. 11 §3 kk oraz art.33§ 1, 2, 3 kk skazał go na karę roku i 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

2. uznał oskarżonego J. W. za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów, opisanych w punktach III, III i IV oskarżenia, ustalając, że przestępstwo na szkodę K. D. zostało popełnione w dniu 25 lipca 2002r., kwalifikując je z art. 286§ 1 kk i stwierdzając, że stanowią one ciąg przestępstw z art.91§1kk skazuje J. W. za ten ciąg przestępstw na podstawie art. 286§ 1 kk i art.33§ 1, 2 i 3 kk, na karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

3. na podstawie art. 85kk i art.86§ 1 i 2 kk w zw. z art.91§2 kk połączył wymierzone oskarżonemu J. W. kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny i wymierzył mu karę łączną roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

4. na podstawie art.69§ 2kk, art.70§ 1 pkt 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu J. W. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił  
na okres 4 (czterech) lat próby;

5. na podstawie art.63§1kk zaliczył oskarżonemu J. W. na poczet wymierzonej mu kary łącznej grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności  
od 16 grudnia 2003r. do 28 lutego 2004r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny a okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 28 lutego 2004r. do 9 sierpnia 2004r. zaliczył na poczet wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

6. na podstawie art.41§ 1 kk w zw. z art.43§ 1 kk orzekł wobec oskarżonego J. W. zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych związanych  
z odpowiedzialnością finansową na okres 3 (trzech) lat;

7. uznał oskarżonego J. G. (1), w zakresie zarzucanego mu czynu, opisanego  
w punkcie V oskarżenia, za winnego tego, że w okresie od 2 września 1999r.  
do 4 lutego 2003 roku w K. pełniąc funkcję zastępcy Prezesa Regionalnej Spółdzielni (...)w K., działając  
w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej,  
mimo braku zapotrzebowania członków Spółdzielni, poprzez fałszowanie faktur i posługiwanie się sfalszowanymi  
poleceniami przelewów, fakturami i dokumentami z danymi co do rzeczywistego dokonania płatności z tytułu  
poniesionych nakładów inwestycyjnych, przedłożonych w Punkcie Obsługi Banku (...) w S., mających istotne  
znaczenie dla uzyskania środków kredytowych, pochodzących z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego:

- wyłudził środki kredytowe przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego  
nr (...) z dnia 30.12.1999r. na budowę budynku mieszkalnego  
w K. przy ul. (...), wypłacone w łącznej kwocie 2.554.000zł, z których niezgodnie przeznaczeniem wykorzystano środki  
w kwocie 419.355,93zł;

- wyłudził środki kredytowe przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego  
nr (...) z dnia 10.10.2000r. na budowę budynku mieszkalnego  
w K., wypłacone w łącznej kwocie 3.593.000zł, z których niezgodnie  
z przeznaczeniem wykorzystano środki w kwocie 674.458,75zł;

- wyłudził środki kredytowe przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego  
nr (...) z dnia 11.06.2001r. na budowę budynku mieszkalnego  
wG., wypłacone w łącznej kwocie 1.374.000zł, z których niezgodnie  
z przeznaczeniem wykorzystano środki w kwocie 283.659,85zł;

- wyłudził środki kredytowe, przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego  
nr (...) z dnia 27.07.2001r. na budowę budynku mieszkalnego  
w K. przy ul. (...), wypłacone w łącznej kwocie 3.542.051,33zł,  
z których niezgodnie z przeznaczeniem wykorzystano środki w kwocie 363.918,25zł;

- wyłudził środki kredytowe, przyznane na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego  
nr (...) z dnia 5.11.2002r. na budowę budynku mieszkalnego  
w Ś., wypłacone w łącznej kwocie 227.131,95zł, z których niezgodnie  
z przeznaczeniem wykorzystano środki w kwocie 114.042,11 zł; przy czym łączna wartość wyłudzonych środków  
kredytowych wyniosła 11.290.183,28zł, czym działał na szkodę Banku (...) w W., tj. przestępstwa z art. 286§ 1 kk w zw.  
z art. 294§ 1 kk i art. 297§1 kk oraz art. 270§ 1 kk przy zastosowaniu art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie  
art. 294§1 kk w zw. z art. 11 §3 kk oraz art.33§ 1,2 i 3 kk skazał go na karę roku i 5(pięciu) miesięcy pozbawienia

wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

8. uznał oskarżonego J. G. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w punktach VI, VII i VIII oskarżenia, ustalając, że przestępstwo na szkodę K. D. zostało popełnione w dniu 25 lipca 2002r., kwalifikując te czyny z art.286§ 1 kk i stwierdzając, że stanowią one ciąg przestępstw z art.91§ 1 kk skazał J. G. (1) za ten ciąg przestępstw na podstawie art.286§ 1 kk

i art.33§1,2 i 3 kk, na karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

9. na podstawie art. 85 kk i art.86§1 i 2 kk w zw. z art.91§2 kk połączył wymierzone oskarżonemu J. G. (1) kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny

i wymierzył mu karę łączną roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

10. na podstawie art.69§ 1 i 2 kk, art.70§1 pkt 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu J. G. (1) kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 4(czterech) lat próby;

11. na podstawie art.63§ 1 kk zaliczył oskarżonemu J. G. (1) na poczet wymierzonej mu kary łącznej grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności

od 16 grudnia 2003r. do 28 lutego 2004r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny a okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 28 lutego 2004r. do 15 grudnia 2004r. zaliczył na poczet wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

12. na podstawie art.41§ 1 kk w zw. z art.43§ 1 kk orzekł wobec oskarżonego J. G. (1) zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych związanych z odpowiedzialnością finansową na okres 3 (trzech) lat;

13. uznał oskarżoną J. T. za winną tego, że w okresie od 8 września 2000r. do 9 sierpnia 2002r. w K. pełniąc obowiązki pracownika Biura (...) Regionalnej Spółdzielni (...) w K., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej:

- w dniu 8 września 2000r. w celu uzyskania środków kredytowych na budowę budynku mieszkalnego w G., sfałszowała i przedłożyła w Punkcie Obsługi Banku (...) w S. sfałszowany dokument z danymi co do rzeczywistego zapotrzebowania członków Spółdzielni na realizowaną inwestycję

i posiadania przez Spółdzielnię środków własnych pochodzących z wkładów mieszkaniowych, mający istotne znaczenie dla uzyskania środków kredytowych pochodzących z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, przez co ułatwiła innym osobom wyłudzenie środków kredytowych przyznanych na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 11.06.2001r., wypłaconych w łącznej kwocie 1.374.000zł;

- w dniu 1 grudnia 2001r. w celu uzyskania środków kredytowych na budowę budynku mieszkalnego w K. przy ul. (...), przyznanych na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 27.07.2001r., sfałszowała

i przedłożyła w Punkcie Obsługi Banku (...) w S. sfałszowane faktury, mające istotne znaczenie dla uzyskania środków kredytowych pochodzących z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego i wyłudziła środki kredytowe w wysokości 821.018,63zł;

- w dniu 9 sierpnia 2002r. w celu uzyskania środków kredytowych na budowę budynku mieszkalnego w Ś., sfałszowała i przedłożyła w Punkcie Obsługi Banku (...) w S. sfałszowany dokument z danymi

co do rzeczywistego zapotrzebowania członków Spółdzielni na realizowaną inwestycję i posiadania przez Spółdzielnię środków własnych pochodzących

z wkładów mieszkaniowych, mający istotne znaczenie dla uzyskania środków kredytowych pochodzących z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, przez  
co ułatwiła innym osobom wyłudzenie środków kredytowych przyznanych na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 5.11.2002r., wypłaconych w łącznej kwocie 227.131,95zł;

przy czym łączna wartość środków kredytowych wyłudzonych przez J. T. i których wyłudzenie ułatwiła wyniosła 2.422.150,58zł czym działała  
na szkodę Banku (...) w W., tj. przestępstwa z art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art.294§1 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk i art. 297§1 kk oraz art. 270§ 1 kk przy zastosowaniu art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 294§1 kk w zw. z art. 11§3 kk oraz art. 33§ 1,2 i 3 kk skazał J. T. na karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny  
w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

14. na podstawie art.69§ 1 i 2 kk, art.70§1 pkt 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonej J. T. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 (dwóch) lat próby;

15. zasądził od oskarżonych zwrot kosztów sądowych w V części od każdego z nich, przy czym zwolnił ich od opłat.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonych i zarzucił:

1. obrażę przepisów prawa materialnego tj. art. 286§1 kk oraz art. 270§ 1 kk, art.294§1 kk, art. 297§1 kk przez sformułowanie błędnego poglądu, że działania oskarżonych J. W. i J. G. (1) jako prezesów zarządu spółdzielni oraz J. T. stanowiły wyłudzenie kredytów bankowych poprzez fałszowanie dokumentów oraz posługiwanie się sfalszowanymi dokumentami, a nie realizację statutowych celów działania spółdzielni.

2. obrażę przepisów postępowania tj. art. 193 §1 kpk albowiem Sąd pomimo potrzeby stwierdzenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych tj. ustalenia które dokumenty finansowe zostały sfalszowane oraz przez kogo i w jaki sposób,  
a mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego.

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na treść wydanego orzeczenia i polegający na przyjęciu, że działania oskarżonych były celowe i umyślne oraz zmierzały do osiągnięcia korzyści majątkowej.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku  
i uniewinnienie oskarżonych lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Niniejsze uzasadnienie na podstawie art. 423 § 1a k.p.k. w zw. z art. 457 zd. 2 k.p.k. ograniczone zostało do oskarżonego J. G. (1), gdyż tylko ten oskarżony  
w przewidzianym w art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 422 § 1 k.p.k. terminie 7 dni wystąpił z wnioskiem o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku.

Wywiedziona apelacja obrońcy tego oskarżonego okazała się bezzasadna  
w stopniu oczywistym i nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 193 §1 k.p.k.), błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k.) okazały się całkowicie chybione.

Trzeba jednak w pierwszej kolejności wskazać, że wywiedzioną apelację cechuje wyraźny brak spójności pomiędzy stawianymi zarzutami oraz argumentami podniesionymi w uzasadnieniu. Z jednej bowiem strony zarzuty postawione

w apelacji zaskarżonemu wyrokowi w istocie rzeczy sugerują, że obrona kwestionuje ustalenia faktyczne, które wiążą się ze stroną przedmiotową podjętych przez oskarżonego działań skoro w wywiezionym środkiem odwoławczym próbuje wykazać, że brak jest podstaw i brak dowodów pozwalających na przyjęcie, że oskarżony wprowadził w błąd Bank (...), który udzielił spółdzielni (...)

w K. kredytów i skoro próbuje się wykazać, że bezpodstawne

i nieudowodnione jest ustalenie, że oskarżony celem wyłudzenia kredytów posługiwał się sfałszowanymi dokumentami. Z drugiej jednak strony, kontrowersyjną – rzutującą na przyjęcie winy i sprawstwa oskarżonego – obrońca czyni problematykę zamiaru towarzyszącemu oskarżonemu w czasie popełnienia przestępstwa skoro wskazuje,

że oskarżony J. G. (1) nie działał w celu osiągnięcia korzyści finansowej, a kredyty były zabezpieczone i były spłacane, a tym samym nie wypełnił znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Okoliczności te wskazują zatem, że generalnie rzecz ujmując w ocenie apelującego brak jest podstaw do przyjęcia, iż oskarżony działał z zamiarem wyłudzenia kredytów od Banku (...) i oskarżonego od zarzucanych mu czynów w konsekwencji należy uniewinnić.

Warto także jeszcze wskazać, że apelujący nieprawidłowo sformułował zarzuty apelacji. Mianowicie podnosząc naruszenie przepisów prawa materialnego (zakwalifikowanie czynu z art. 286 § 1 k.k.), zarzucił również naruszenie przepisów postępowania i błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że działania oskarżonego były celowe i umyślne oraz zmierzały do osiągnięcia korzyści majątkowych. Tymczasem, co skarżący pomija obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma charakter samoistny. W orzecznictwie od dawna jednolicie przyjmuje się, że naruszenie prawa materialnego polega przecież na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można zatem stawiać zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać,

jak wynika z wywodów skarżącego, na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia lub na naruszeniu przepisów prawa procesowego

(zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.07.1974 r., sygn. V KR 212/74, OSNKW 1974, z. 12, poz. 233, z aprobowanymi glosami do tego orzeczenia oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.06.1978r., sygn. I KR 124/78, OSNPG 1979, z. 3, poz. 51).

Przechodząc do merytorycznej oceny zaskarżonego wyroku stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy w Koszalinie dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, zgromadził kompletny materiał dowodowy zgodnie z wymogami art. 2 § 2 k.p.k.

i dokonał zgodnie z art. 410 k.p.k. ujawnienia i analizy całokształtu tak zgromadzonego materiału dowodowego. Oceniał go zaś w sposób chroniony zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), co pozwoliło z kolei na dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych, w tym również w zakresie zamiaru towarzyszącego oskarżonemu w chwili czynu. Sąd Okręgowy nie naruszając żadnych przepisów, ani wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego wydał zatem trafny wyrok. Podkreślenia przy tym wymaga wysoki poziom uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które jest logiczne, szczegółowe i zgodne z wymogami prawa. W tym zaś uzasadnieniu Sąd meriti prawidłowo ocenił zebrane dowody, a w szczególności prawną stronę zachowania oskarżonego, co pozwala na odwołanie się do jego treści w szerokim zakresie, bez potrzeby ponownego przytaczania szczegółowej argumentacji. Podkreślić natomiast trzeba, że w przeciwieństwie do tegoż uzasadnienia, argumentacja zawarta w apelacji obrońcy, jawiła się jako zupełnie nieprzekonująca i pomijała czasami wręcz podstawowe dla rozstrzygnięcia sprawy dowody i okoliczności.

W rozważanej zatem tutaj apelacji skarżący podnosząc zarzuty błędów

w ustaleniach faktycznych skutkujących nieprawidłowym przypisaniem oskarżonemu J. G. (1) sprawstwa przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. próbował wykazać,

że oskarżony nie miał zamiaru popełnienia tego przestępstwa. Na poparcie jednak swoich tez odwołał się do zupełnie arbitralnych twierdzeń, wskazując że skoro bank miał dostęp do wszystkich dokumentów stanowiących podstawę do decyzji udzielenia kredytu, skoro oskarżony nie osiągnął żadnej korzyści majątkowej dla siebie,

a sytuacja finansowa spółdzielni nie została zbadana, to nie ma podstaw do przypisania oskarżonemu przestępstwa. Nadto obrońca próbował poważyc oczywiste fakty, wskazujące że J. G. (1) nie miał świadomości sytuacji finansowej spółdzielni oraz że nie posługiwał się sfałszowanymi dokumentami.

W niniejszej sprawie pozostaje oczywistym, że Regionalna Spółdzielnia (...) w K. realizowała inwestycje mieszkaniowe na które pozyskiwała kredyty w Banku (...). Funkcję wiceprezesa Spółdzielni pełnił zaś oskarżony J. G. (1), który co wynika

w sposób jasny ze zgromadzonego materiału był aktywnym uczestnikiem procesów inwestycyjnych prowadzonych przez Spółdzielnię. J. G. (1) jako wiceprezes Spółdzielni i osobą, która wspólnie z jej prezesem J. W. podpisywała wszystkie wnioski kredytowe oraz wnioski o wypłatę kolejnych transz udzielonych kredytów był dobrze zorientowany w sytuacji finansowej Spółdzielni. Był zresztą osobą zawodowo trudniącą się zarządzaniem podmiotem gospodarczym i osobą, która miała istotny wpływ na podejmowane decyzje inwestycyjne. Trudno zatem już z tego powodu zasadnie twierdzić jak stara się to wykazać apelujący, że oskarżony nie był świadom tego, co tak naprawdę dzieje się w instytucji, w której władzach zasiadał

i podejmował istotne dla kierunków działań decyzje, zwłaszcza że działał

w obszarze bezpośrednio związanym z dokonywanymi przez Spółdzielnię inwestycjami budowlanymi. Potwierdzają to także zgromadzone w sprawie dowody

w postaci zeznań świadków, w tym w szczególności E. S. ale także M. S., G. K. i I. T.. Wynika z nich bowiem w sposób jasny, że wśród osób pracujących w Spółdzielni powszechnie wiadomym było, że spółdzielnia ma trudności finansowe i problemy z płynnością

w związku z nieregulowaniem zobowiązań przez członków Spółdzielni związanych

z wkładami finansowymi i opłatami czynszowymi oraz małym zainteresowaniem mieszkańcami. W konsekwencji sytuacja ta nie pozwalała na bieżące regulowanie zobowiązań wobec kontrahentów zaangażowanych w inwestycje.

Zeznały o tym G. K. oraz I. T.. Z kolei jak wynika z wyjaśnień i zeznań E. S. potwierdzonych przez świadka M. S. oskarżony J. G. (1) ale także i prezes spółdzielni J. W. doskonale orientowali się w sytuacji finansowej kierowanej przez siebie spółdzielni, ponieważ na bieżąco byli przez E. S. o tej sytuacji informowani. Wiedzieli,

że Spółdzielni praktycznie nie stać na realizowanie inwestycji mieszkaniowych

ze względu na brak własnych środków finansowych potrzebnych do uzyskania kredytów, głównie z powodu nieopłacenia wkładów. Potwierdzenie trudnej sytuacji finansowej Spółdzielni znajdujemy zaś nie tylko w zeznaniach wskazanych osób ale także w opinii biegłej K. R., która wskazała, iż sytuacja Spółdzielni (...) w latach 2000 – 2001 była bardzo trudna, na rynku mieszkaniowym panował zastój, nie było chętnych na zakup lokali i były problemy z pozyskaniem lokatorów mogących wnieść wkłady mieszkaniowe. Nie wystarczały one na pokrycie bieżących wydatków. Z rozważanych w niniejszej sprawie inwestycji, które analizowała również biegła w ani jednym wypadku nie osiągnięto przez bank kredytujący wymaganych wysokości wkładów. Powyższe pozostaje w pełnej zgodzie ze zeznaniami świadków, w tym w szczególności E. S..

W tej sytuacji zupełnie niezasadnym jest zarzut apelacji obrońcy oskarżonego, że Sąd meriti nie dokonał oceny sytuacji materialnej spółdzielni w okresie uzyskiwania kredytów z Banku (...). Argumentacja skarżącego w tym zakresie nie została zaś zresztą bliżej sprecyzowana i pomija zarówno bardzo szczegółową argumentację Sądu, jak również realne okoliczności sprawy i jako taka nie mogła stanowić skutecznej podstawy podniesionych zarzutów.

W realiach dowodowych sprawy również zamiar kierunkowy oszustwa po stronie oskarżonego jawi się jako oczywisty. Wynika to bowiem wprost

ze zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym zwłaszcza prawidłowo ocenionych przez Sąd Okręgowy dowodów z wyjaśnień i zeznań E. S. i wyjaśnień J. G. (1). Oskarżony J. G. (1) w złożonych przez siebie wyjaśnieniach

w dniu 16.12.2003r. (k. 4241 – 4249) wprost bowiem stwierdził, że dla celów uzyskania środków kredytowych przyczynił się do fałszowania danych zawartych

w fakturach i protokołach odbioru robót. Na kserokopiach tych faktur i protokołów własnoręcznie nanosił bowiem zmiany w zakresie wykonanych robót i automatycznie w wycenach wykonanych prac. W zakresie udziału oskarżonego J. G. (1)

w fałszowaniu dokumentów oraz posługiwaniu się fałszywymi dokumentami celem uzyskania kredytów i kolejnych ich transz Sąd Okręgowy dokonał bardzo szczegółowej oceny dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego J. G. (1), wyjaśnień J. T., wyjaśnień i zeznań E. S. oraz zgromadzonych w sprawie opinii biegłych. Ocena ta zaś całkowicie uprawniała do stwierdzenia, że oskarżony J. G. (1) brał udział w uzyskiwaniu kredytów

z Banku (...) na rzecz spółdzielni (...) na podstawie nieprawdziwych dokumentów i danych, które zupełnie nie uprawniały do uzyskania kredytów. W świetle prawidłowo zastosowanych przez Sąd meriti zasad oceny dowodów wniosek taki jawi się jako w pełni uprawniony. Fakt zaś, że oskarżony J. G. (1) w toku procesu zmienił wyjaśnienia i zaprzeczył, aby wprowadzał zmiany w dokumentach celem uzyskania kredytów sam w sobie nie był w stanie niczego zmienić. Słusznie bowiem Sąd Okręgowy wyjaśnień oskarżonego poza tymi pierwszymi złożonymi w dniu 16.12.2003r. nie określił mianem wiarygodnych. Prawidłowo przy tym wyodrębnił tę część wyjaśnień oskarżonego, które obdarzył przymiotem wiarygodności, a także wskazał w jakim zakresie się z kolejnymi wyjaśnieniami oskarżonego nie zgadza, jednocześnie omawiając wartość innych dowodów, które za taką tezę przemawiają. Zasadnie w tym zakresie Sąd Okręgowy przywołał wyjaśnienia i zeznania E. S., która podkreślała, że J. G. (1) wiedział o fałszywych dokumentach przedkładanych do banku, wiedział o celu

w jakim na poszczególnych dokumentach są nanoszone zmiany, a nawet sam brał udział w fałszowaniu protokołów odbioru robót i faktur przy realizacji inwestycji przy ul. (...) w K.. Apelujący zupełnie zaś pominął w tym zakresie konsekwencję w składanych wyjaśnieniach i zeznaniach prezentowaną przez E. S., który to element słusznie zaakcentował Sąd Okręgowy, prawidłowo dostrzegając, że E. S. precyzyjnie wskazała, chociażby które zapisy na fakturze VAT nr (...) wprowadził J. G. (1), co następnie zostało potwierdzone opinią biegłego grafologa. E. S. od początku zatem wskazywała wyraźnie i jasno, że dokumenty fałszowane były celem uzyskania kredytów, sama również w fałszowaniu dokumentów uczestniczyła i wskazała J. G. (1) jako osobę, która również brała udział we wprowadzaniu zmian

w dokumentach, które to dokumenty były załączane do wniosków kredytowych.

To zaś, że E. S. przyznała się do zarzucanych jej czynów i skorzystała z możliwości skazania jej bez przeprowadzania rozprawy w ocenie prawdopodobności tej osoby niczego nie zmieniało. Ważna jest tutaj bowiem postawa E. S., która na etapie całego postępowania, co także uwzględnił i dostrzegł Sąd meriti konsekwentnie podtrzymywała swoje wyjaśnienia i zeznania. Oskarżony J. G. (1) sam zaś w pierwszych wyjaśnieniach przyznał się do udziału w fałszowaniu faktur i protokołów i wskazał, że celem wprowadzenia zmian w dokumentach było uzyskanie kredytów, gdyż rzeczywista sytuacja spółdzielni nie pozwalała

na finansowanie zaplanowanych inwestycji i uzyskanie na nie kredytu. Argumentacja Sądu w zakresie oceny wyjaśnień oskarżonego J. G. (1) uwzględnia zatem całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, jest jasna, rzeczowa i przekonująca i nie pozwala na uznanie, że Sąd ten dokonując takiej, a nie innej oceny wyjaśnień oskarżonego przekroczył zasadę wyrażoną w art. 7 k.p.k. Ocenę tą należy zatem w pełni zaakceptować zwłaszcza, że Sąd I instancji uzasadnił swoje stanowisko z niezwykłą skrupulatnością, bardzo drobiazgowo i rzetelnie, rozważając wszystkie okoliczności. Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania tej oceny, zwłaszcza że obrońca oskarżonego nie przedstawił żadnej racjonalnej i logicznej argumentacji dla podważenia oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy. Ustalenia dotyczące udziału oskarżonego w dokonywaniu zmian w dokumentach przedkładanych następnie celem uzyskania kredytów nie budzą zatem wątpliwości,

tak jak wątpliwości nie budzi, że dokumenty były odpowiednio zmieniane na potrzeby wniosków kredytowych.

W tym kontekście jako zupełnie bezzasadny jawi się zarzut naruszenia

art. 193 k.p.k. To bowiem które dokumenty, w jaki sposób i przez kogo zostały sfalszowane wynika w sposób precyzyjny ze zgromadzonych w sprawie dowodów,

w tym w szczególności zeznań E. S., a także wyjaśnień samego J. G. (1), w zakresie w jakim zostały one uznane za wiarygodne. Trzeba także podkreślić, co zresztą apelujący zupełnie pominął, że wyjaśnienia oskarżonego w toku procesu zmieniały się w zakresie celu w jakim owych zmian dokonywał, przyznał

on zaś fakt dokonywania zmian w dokumentacji. W tym zatem wypadku zarzut naruszenia wskazanego przepisu i domagania się opinii biegłego grafologa nie mógł okazać się skuteczny, a twierdzenie obrońcy, że oskarżony J. G. (1) nie przyznał się do fałszowania dokumentów mija się z realiami sprawy. Stwierdzić zaś trzeba,



że opinia biegłych jest potrzebna, jeżeli wyjaśnienie istotnych dla sprawy okoliczności wymaga wiadomości specjalnych. W sytuacji, gdy określone okoliczności, w rozważanej sprawie dotyczące fałszowania dokumentów zostały w pełni wykazane innymi dowodami, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa byłoby całkowicie nieuzasadnione i spowodowałoby znaczące przedłużenie i tak już długo toczącego się postępowania. Zasadnie zatem Sąd I instancji odwołał się w tej kwestii do dowodów w postaci wyjaśnień samego oskarżonego J. G. (1), zeznań świadków, w tym zwłaszcza E. S. oraz opinii biegłej z zakresu rachunkowości, która szczegółowo wskazała na dokumenty, co do których istnieje niezgodność z ich oryginałami. Zarzut dotyczący nieprzeprowadzenia dowodu z opinii grafologicznej jawi się przy tym jako zupełnie gołosłowny, gdyż nie wiadomo w jakim celu dowód ten miałby zostać przeprowadzony, obrońca zignorował zaś oczywiste wręcz okoliczności wykluczające konieczność, czy potrzebę przeprowadzenia wskazanego dowodu, a tym samym w sposób ewidentny miał na celu jedynie przedłużenie postępowania.

Przechodząc do kwestii zakwalifikowania przez Sąd Okręgowy czynu oskarżonego m.in. z art. 286 § 1 k.k., stwierdzić trzeba, że w ocenie apelującego nie było przesłanek do uznania, że działania oskarżonego wypełniały znamiona przestępstwa oszustwa wobec braku celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem czy wprowadzenia w błąd. Argumentacja zawarta w rozważanej tutaj apelacji zupełnie jednak opacznie pojmuje znamiona przestępstwa oszustwa. Apelujący zupełnie bowiem nie dostrzega, że przestępstwo to zostaje popełnione z chwilą niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego, dlatego tą niekorzystność należy oceniać z punktu widzenia okoliczności zaistniałych w czasie rozporządzania mieniem, a nie jakichkolwiek późniejszych.

W rozważanej sprawie na skutek dokonywania zmian na fakturach oraz w dokumentach dotyczących postępów w robotach budowlanych i listach lokatorów chętnych na zakup mieszkania, pracownicy banku udzielającego kredytu nie wiedzieli, że podawane w dokumentach dane istotne z punktu widzenia postawionych przez bank warunków kredytowania są danymi nieprawdziwymi. W efekcie zatem bank udzielił spółdzielni (...) kredytów na znaczne sumy pieniędzy na warunkach daleko gorszych. Kredyty zostały zatem w rzeczywistości przyznane ze znacznym ryzykiem utraty przekazanych środków i należnych odsetek. W realiach sprawy jest zaś oczywiste, że gdyby istotnie wiedziano o faktycznej sytuacji panującej w spółdzielni (...), to kredyty nigdy nie zostałyby udzielone. Prawdą jest, że ze strony banku istotnie nadzór nad udzielanymi kredytami i środki bezpieczeństwa był daleko niewystarczający ale okoliczność ta jedynie ułatwiła oskarżonemu, a także innym oskarżonym popełnienie przestępstwa i pozwoliła na późne jego ujawnienie, zresztą dopiero po sygnale ze strony jednego z kontrahentów Spółdzielni ale było to bez wpływu na byt przestępstwa. Podobnie jak to, że bank dysponował wyspecjalizowaną kadrami, a mimo tego dopuścił do niekorzystnych dla siebie rozporządzeń. Powyższe okoliczności mogły mieć jedynie znaczenie wyłącznie dla wymiaru kary. Podobnie bez znaczenia jest to, że domy były budowane, a odsetki od kredytów spłacane, też to może mieć ewentualne znaczenie dla wymiaru kary. Obrońca jednak zupełnie pomija, że spółdzielnia została postawiona w stan upadłości układowej, a wielu wierzycieli nie otrzymało faktycznie zwrotu swoich należności.

Bez merytorycznego znaczenia dla rozważanej sprawy i oceny zachowania oskarżonego pozostaje eksponowana również w apelacji kwestia trudnej sytuacji mieszkaniowej kraju, gdyż nie ma to nic wspólnego z realiami dowodowymi sprawy

i wykładnią znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Należy też wskazać, że nikt nigdy nie zarzucił oskarżonemu działania celem osiągnięcia osobistej korzyści majątkowej. Apelujący zupełnie bowiem pomija, że korzyść majątkowa w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., to nie tylko korzyść majątkowa dla siebie, ale także dla kogo innego (art. 115 § 4 k.k.). w rozważanej sprawie korzyść majątkową miała osiągnąć spółdzielnia poprzez polepszenie płynności finansowej i polepszenie swojej sytuacji majątkowej.

Podsumowując zatem ustawowe znamiona przestępstwa oszustwa, w tym znamię stanowiące skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wypełnione zostają wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w art. 286 § 1 k.k., doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne

z punktu widzenia interesów tej osoby. Powstanie szkody w mieniu nie jest zatem nawet koniecznym do uznania, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sąd Okręgowy zatem zasadnie uznał, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych,

że oskarżony J. G. (1) swoim działaniem wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. Zarzuty apelacji, wskazujące na wadliwą subsumpcję czynu pod ten przepis prawa, okazały się zatem chybione.

W pełni zasadnie w kwalifikacji przypisanych oskarżonemu czynów, ujęto także znamiona przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k.,

przy przyjęciu konstrukcji zbiegu kumulatywnego tych przepisów z innymi, wskazanymi w części dyspozytywnej wyroku. Działania J. G. (1), polegające

na dokonywaniu zmian w protokołach odbioru robót oraz fakturach, które następnie zostały załączone do wniosków o udzielenie kredytów między Bankiem (...), a spółdzielnią (...) i także wnioskach o wypłatę kolejnych transz kredytów, pozostają w oczywisty sposób w zakresie penalizacji wskazanych wyżej przepisów.

Oceniając wymiar orzeczonej wobec oskarżonego J. G. (1) Kary Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje to, co Sąd Okręgowy wyraził na stronach 85 – 89 uzasadnienia orzeczenia. Wymierzone oskarżonemu kary uwzględniają właściwie stopień społecznej szkodliwości czynu oraz realizują w wystarczającej mierze cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania oraz celów zapobiegawczych

i wychowawczych jakie ma ona osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Nie można pomijać faktu, że oskarżony dopuścił się przestępstwa względem mienia bardzo dużej wartości, a co nie może zostać pominięte przy kształtowaniu właściwej represji karnej. Wymierzone zatem oskarżonemu kary zarówno jednostkowe, jak i łączne kary pozbawienia wolności oraz grzywny spełniają oczekiwane zadania w zakresie społecznego ich oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie mają one osiągnąć wobec oskarżonego. W dalszym stopniu orzeczonych kar

co oczywiste, łagodzić nie sposób. Byłoby to bowiem nieuprawnione premiowanie oskarżonego, zwłaszcza że Sąd Okręgowy zastosował wobec niego instytucję warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności.

Zaskarżony wyrok jako w pełni prawidłowy należało zatem utrzymać w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze oraz o opłatach orzeczono

na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. 1983 Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).